

## ZDZISŁAW SKARUCH ur. 1928; Ciechanki (k. Łęcznej)

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Zagłada Żydów z Lubartowa
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lubartów; II wojna światowa
<b>Słowa kluczowe</b>	Lubartów, region, zagłada Żydów lubartowskich

### Zagłada Żydów z Lubartowa

Początkowo nie było wiadomo, co będzie, wszyscy byliśmy zagrożeni, aresztowania, no i przyszedł moment, kiedy Niemcy wzięli się za Żydów. Chyba czterdziesty drugi rok, kiedy zaczęli ich wypędzać z ich domów, mieszkań, spędzać na place, potem gdzieś pędzili, do jakichś punktów zbornych, do jakichś obozów. Większość z nich zginęła. Niektórzy usiłowali się ukrywać gdzieś u swoich znajomych, ale to w warunkach urągających – po piwnicach, na wsiach, bo przecież Żydzi mieszkali również na wsiach, albo szukali tam schronienia. Dopóki mieli czym płacić za utrzymanie, to jakoś się utrzymywali, chyba że ktoś ich wydał. Bo i takie rzeczy były, że Niemcy wyciągali gdzieś z piwnicy rodziny żydowskie. No a w końcu przyszedł taki dzień, że wszystkich wypędzali z mieszkań - były opuszczone mieszkania, piwnice. My jako chłopcy oczywiście z ciekawości tam zaglądaliśmy, co się dzieje, nawet wykorzystywaliśmy takie izby, żeby tam sobie popalić papierosy. Po ulicach, w domach, walało się to, co zostało – jakieś papiery, książki, jakieś ich religijne przedmioty. Ta gehenna tych Żydów była rzeczywiście okropna i widzieliśmy, jak tam ich wyciągali z tych domów. Niektórzy nie chcieli wychodzić - starsi ludzie, prawdziwi tacy Żydzi, z brodami, w ubraniach takich. Jak to Żydzi, starzy się tak ubierali, modlili się. Wyciągali ich na ulicę siłą – to była przemoc. Byli masowo rozstrzeliwani, czasem żywcem paleni.

Data i miejsce nagrania	2004-05-12, Lublin
Rozmawiał/a	Monika Pytlarz
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"